

**Sygn. akt IV Pz 21/19**

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2019r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie**

**IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSO Dorota Radaszkiewicz /spr/

SSO Beata Łożyńska - Motyka

SSO Beata Kurowska

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2019r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko S. S.

- o ustalenie istnienia stosunku pracy, o ekwiwalent za urlop

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie zawarte w pkt 2 wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28.03.2019r., sygn. akt IVP 296/18

- w przedmiocie kosztów procesu

**postanawia :**

1) **oddalić zażalenie,**

2) **nie obciążać powoda zwrotem kosztów postępowania zażaleniowego na rzecz pozwanego.**

SSO B. Łożyńska – Motyka SSO D. Radaszkiewicz SSO B. Kurowska

## UZASADNIENIE

Powód M. N. wnosił przeciwko pozwanemu S. S. o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie od 4 kwietnia 1994r. do 31 lipca 2018r. i wydanie świadectwa pracy oraz o zapłatę ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w kwocie 6 649,02 zł.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2019r. Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo, a w pkt 2 zasądził od powoda na rzecz pozwanego łączną kwotę 1 530 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu – kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w pkt 2 wyroku Sąd Rejonowy wskazał, iż orzeczono o nich z mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz. U. z dnia 5.11.2015r.). Sąd ponadto wskazał, że w sprawie o ustalenie

stosunku pracy wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego wynosiła 180 złotych, a w sprawie o ekwiwalent za urlop 1 350 złotych.

Na powyższe rozstrzygnięcie o kosztach zażalenie wniósł powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Strona powodowa zarzuciła zaskarżonemu postanowieniu ( pkt II wyroku sądu) :

- 1) naruszenie przepisów postępowania – tj. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, podczas gdy okoliczności sprawy wskazują, że obciążenie powoda kosztami jest niesłuszne, niesprawiedliwe oraz niezgodne z zasadami współżycia społecznego,
- 2) naruszenie przepisów postępowania – tj. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że w sprawie nie wystąpiły szczególne przesłanki do nieobciążania powoda kosztami procesu,
- 3) naruszenie przepisów postępowania – tj. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami postępowania, pomimo ciężkiej sytuacji finansowej i majątkowej oraz specyfiki prowadzonego postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania oraz o dopuszczenie dowodu z dokumentów załączonych do zażalenia obrazujących sytuację finansową i majątkową powoda, niewielkich środków na zaspakajanie usprawiedliwionych potrzeb powoda i jego małżonki, wysokości miesięcznych wydatków.

W uzasadnieniu zażalenia zostało podkreślone, że powód otrzymuje emeryturę wojskową w wysokości 1 733,48 złotych na dzień 1 marca 2019r. oraz ponosi miesięczne koszty utrzymania nieruchomości, podatki i opłaty za media oraz koszty utrzymania jego i małżonki jak i koszty wykupienia leków, co powoduje, że po uiszczeniu wskazanych wyżej pozycji pozostaje powodowi niewielka kwota na utrzymanie rodziny. Małżonka powoda osiąga dochód w kwocie 1 700 złotych z tytułu wynagrodzenia za pracę.

W odpowiedzi na zażalenie pełnomocnik pozwanego wniósł o jego oddalenie jako bezzasadnego oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych. Podkreślił, że zastosowanie przez Sąd art. 102 k.p.c. powinno mieć charakter wyjątkowy i pozostawać w związku z wyjątkowymi okolicznościami leżącymi po stronie przegrywającego proces, a takie okoliczności nie występują. Podkreślił, że sytuacja majątkowa powoda nie może być oceniana jedynie przez pryzmat kwoty otrzymywanego przez niego świadczenia emerytalnego. Z okoliczności sprawy wynika bowiem, że świadczenie emerytalne nie było i to przez wiele lat jedynym źródłem dochodu powoda.

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

**Zażalenie jest bezzasadne** już tylko z tej przyczyny, że powód od początku procesu był reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, który wstąpił do sprawy już na etapie wniesienia pozwu. Wbrew zarzutom zażalenia sąd nie ma obowiązku stosowania art. 102 k.p.c. z urzędu - a tak należałoby wnosić analizując treść zarzutów zażalenia, skoro żalący stawia zarzut sądowi, że przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu nie zastosował art. 102 k.p.c. Trafnie pełnomocnik strony przeciwnej podkreślił w odpowiedzi na zażalenie, że strona występująca z powództwem winna brać pod uwagę możliwość ewentualnego przegrania procesu. Podkreślić należy, że w stosunku do strony reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika sąd rozpoznający sprawę nie ma również obowiązku stosowania pouczeń z art. 5 k.p.c. Wskazać zresztą należy, że także i ten przepis prawa stanowi jedynie, że w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Pełnomocnik powoda biorący aktywny udział w całym postępowaniu na żadnym jego etapie, w tym bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy nie wniósł o zastosowanie alternatywnie art. 102 k.p.c. - w sytuacji gdyby sąd nie podzielił twierdzeń powoda. Ma to również zasadnicze znaczenie w kontekście podzielenia,

bądź też nie zarzutów zażalenia. W ocenie sądu okręgowego nie jest to już bowiem etap wykazywania przez stronę braku środków na uiszczenie kosztów procesu należnych przeciwnikowi procesowemu, w sytuacji przegrania procesu przed Sądem I instancji. Postępowanie rozpoznawcze przed tym sądem zakończyło się bowiem wydaniem wyroku. Najpóźniej przed zamknięciem rozprawy we wnioskach końcowych pełnomocnik powoda miał możliwość złożenia wniosku o zastosowanie przy rozliczeniu kosztów procesu art. 102 k.p.c., w wypadku, gdyby powód przegrał sprawę, co nie jest niczym nadzwyczajnym w procesach o ustalenie, w tym o ustalenie stosunku pracy.

Odnosząc się zaś merytorycznie do oceny możliwości zastosowania przez Sąd I instancji instytucji przewidzianej art. 102 k.p.c., wskazać należy, że sąd okręgowy podziela co do zasady argumentację pełnomocnika pozwanego, iż przy ocenie sytuacji majątkowej powoda nie można brać pod uwagę jedynie wysokości emerytury przez niego otrzymywanej, ale również należy wziąć pod uwagę chociażby przebieg postępowania sądowego i jego charakter. To powód wykazywał w procesie, że przez bardzo długi okres czasu (ponad 20-letni) miał dodatkowe dochody poza świadczeniem emerytalnym. Należy dodatkowo wskazać, że ustalone przez sąd koszty procesu – koszty zastępstwa procesowego i tak zostały przez sąd I instancji wliczone nieprawidłowo – z pokrzywdzeniem strony przeciwnej. Koszty zastępstwa procesowego w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy winny być bowiem ustalone od wartości przedmiotu sporu, ustalonej z kolei w oparciu o treść art. 23<sup>1</sup> k.p.c., a nie na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, co zresztą prawidłowo zastosował pełnomocnik powoda przy określeniu wartości przedmiotu sporu – i koszty te nie wynoszą wówczas 180 zł. Sąd wskazuje to jedynie na marginesie (bowiem nie ma zażalenia pozwanego w tym zakresie) i w tym znaczeniu, że teoretycznie koszty należne przeciwnikowi byłyby jeszcze wyższe, przy prawidłowym zastosowaniu obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa.

Ponadto trafnie strona pozwana podkreśla, że instytucja przewidziana art. 102 k.p.c. jest instytucją, którą sąd rozpoznający sprawę może zastosować przy ustaleniu zaistnienia wyjątkowej sytuacji dotyczącej strony, która przegrała proces. Strona żaląca chciałaby zaś aktualnie z faktu przegrania procesu przez powoda uczynić nadzwyczajną sytuację przewidzianą art. 102 k.p.c., co nie było celem ustawodawcy, albowiem zasadą w procesie cywilnym, którym jest również proces dotyczący spraw z zakresu prawa pracy jest obciążanie strony przegrywającej sprawę w instancji kosztami procesu na rzecz strony, która sprawę wygrała. Przypomnieć należy, że art. 102 k.p.c. stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Pomijając już to, że zarzut naruszenia przez sąd przepisu, który sąd może zastosować fakultatywnie ( tu w przepisie art. 102 k.p.c. ustawodawca zawarł : sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami) jest całkowicie chybiony, to dodatkowo w sprawie nie zostały wykazane jakiegokolwiek wypadki, z powodu których sąd miałby odstąpić od zasady orzekania o kosztach procesu określonej art. 98 § 1 k.p.c., który to przepis z kolei jednoznacznie stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy i ekwiwalent za urlop obie strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników i w związku z tym obie strony poniosły koszty procesu. Z kolei powód - jak już wyżej wskazano - na żadnym etapie postępowania przed sądem I instancji nie wykazał, a nawet nie zasygnalizował przesłanek do zastosowania art. 102 k.p.c. przez sąd, o czym już była mowa. Nie można więc czynić z tego powodu zarzutu sądowi, iż doszło do naruszenia przez sąd art. 102 k.p.c., skoro przepis ten stanowi jedynie o możliwości zastosowania przez sąd orzekający art. 102 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w postanowieniu z mocy art. 397 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. ( pkt I). W pkt II postanowienia sąd okręgowy na podstawie art. 102 k.p.c. w związku z wnioskiem strony w tym zakresie zawartym w zażaleniu oraz mając na uwadze dołączone do zażalenia dowody odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania zażaleniowego na rzecz pozwanego.

SSO B. Łożyńska-Motyka SSO D. Radaszkiewicz SSO B. Kurowska